

Szymon Bachrynowski
Kalisz
simon81@o2.pl

Sojusznicy i wrogowie Irlandii na arenie międzynarodowej w myśli politycznej irlandzkiego ruchu republikańskiego

Allies and Enemies of Ireland on International Scene in the Political Thought of Irish Republican Movement

Streszczenie:

Prezentowany artykuł dotyczy kwestii międzynarodowego aspektu myśli politycznej irlandzkiego ruchu republikańskiego. Autor zanalizował zagadnienie republikańskiego sposobu identyfikacji sojuszników i wrogów Irlandii na arenie międzynarodowej. Artykuł podzielony jest na cztery części poświęcone poszczególnej problematyce. W pierwszej części omówiono podstawowe pojęcia i uwarunkowania problemu. W drugiej części tekstu skupiono się na analizie irlandzkich relacji z Wielką Brytanią, uznawaną w obrębie ruchu za strategicznego wroga niepodległościowych dążeń Irlandczyków. Trzecią część publikacji poświęcono na omówienie sojuszników „sprawy irlandzkiej” na arenie międzynarodowej, natomiast w czwartej – ostatniej – dokonano rekapitulacji poczynionych ustaleń. Warto zaznaczyć, iż autor artykułu w toku postępowania badawczego doszedł do wniosku, że republikańskie koncepcje polityki zagranicznej oparte głównie były na jednym podstawowym założeniu, a mianowicie: zapewnieniu wieczystej neutralności i pełnej suwerenności niepodległego państwa irlandzkiego składającego się z całego terytorium wyspy.

Słowa kluczowe: Irlandia, Wielka Brytania, myśl polityczna, republikanizm, nacjonalizm.

Summary:

The paper is concerned with the problems of international aspects in the Irish republican political thought. The author presented the international allies and enemies of Irish Republican Movement. The article is divided in four parts devoted to particular issues. In the first part basic concepts and conditioning of the problem were discussed. In the second part of the text, the author concentrated on analysis of Irish relations with Great Britain, regarded by the Irish republicans as the strategic enemy of independent Ireland. The third part of the paper was devoted for discussing over the question of the Irish allies on the international arena, however in the fourth – a final part – recapitulation of made findings were outlined. It is worthwhile emphasizing that the author of the article in the course of research proceedings reached a conclusion, that Irish republican conceptions of foreign policy were based mainly on the one fundamental assumption, that is: providing with the perpetual neutrality and the full sovereignty of the independent Irish state from entire territory of the island.

Keywords: Ireland, Great Britain, political thought, republicanism, nationalism

1. Podstawowe pojęcia i uwarunkowania problemu

Irlandzki ruch republikański został zapoczątkowany w II połowie XVIII wieku w okresie oświeceniowej modernizacji. Był to niejednolity organizacyjnie podmiot polityczny, dążący do ustanowienia niepodległej, suwerennej i republikańskiej Irlandii, złożonej z terytorium całej wyspy oraz pozbawionej zewnętrznych wpływów Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii¹. Ruch republikański powstał w wyniku instytucjonalizacji niepodległościowych dążeń Irlandczyków, na artykulację których bezsprzeczny wpływ miały dwa czynniki: pierwszy – wielowiekowa angielska ingerencja kolonialna na wyspie i jej skutki; drugi – oddziaływanie powstania Stanów Zjednoczonych Ameryki oraz Wielkiej Rewolucji Francuskiej².

W XIX wieku Irlandia była integralną częścią imperium brytyjskiego. *Akt o unii Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii* ustanowiony w 1801 roku pierwszy raz w historii zjednoczył obszar wysp brytyjskich pod jurysdykcją jednego centralnego ośrodka władzy³. Jednak republikanie nigdy nie zaakceptowali tego stanu, starając się odzyskać suwerenne państwo oraz wyeliminować rządy brytyjskie na wyspie⁴. Najbardziej spektakularną próbą osiągnięcia tego celu było Powstanie Wielkanocne w 1916 roku⁵. Insurrekcja wielkanocna, pomimo że militarnie zakończona fiaskiem, paradoksalnie otworzyła Irlandczykom drogę do odzyskania suwerenności, gdyż zintegrowała politycznie irlandzki obóz niepodległościowy, który zdecydował się podjąć kolejną, skuteczniejszą od poprzedniej, walkę z Brytyjczykami. W wyniku partyzanckiej wojny o niepodległość (1919–1921) Irlandia została podzielona na dwie części: Wolne Państwo Irlandzkie, mające w latach 1922–1937 status brytyjskiego dominium oraz Irlandię Północną, wchodzącą formalnie od maja 1921 roku w skład Zjednoczonego Królestwa⁶.

Północna część wyspy (Irlandia Północna)⁷ wciąż pozostaje pod kontrolą Wiel-

¹ W. Konarski, *Pragmatycy i idealisci. Rodowód, typologia i ewolucja ugrupowań politycznych nacjonalizmu irlandzkiego w XX wieku*, Pułtusk–Warszawa 2001, s. 14.

² O powstaniu irlandzkiego ruchu republikańskiego i wydarzeniach na przełomie XVIII i XIX szerzej w: S. Grzybowski, *Historia Irlandii*, Wrocław 2003, s. 220-228.

³ Tamże, s. 229. O kwestiach ustrojowych, dotyczących Unii Wielkiej Brytanii i Irlandii zob. M. Szczaniecki, *Powszechna historia państwa i prawa*, Warszawa 2000, s. 438; *Historia ustroju państwa*, K. Krasowski i inni, Poznań 1994, s. 192-193.

⁴ Szczegółowe omówienie wydarzeń w Irlandii w okresie XIX i XX wieku zdecydowanie przekraczałyby ramy niniejszego artykułu. O działalności niepodległościowej ruchu republikańskiego zob. W. Konarski, s. 97-161; J. O'Beirne Ranelagh, *Historia Irlandii*, Warszawa–Gdańsk 2003, s. 92-201.

⁵ Tamże, s. 171-177.

⁶ W. Konarski, s. 150-155.

⁷ O problematyce statusu ustrojowego Irlandii Północnej zob. S. Bachrynowski, *Od centralizmu do autonomii. Problem ustanowienia i funkcjonowania samorządu w brytyjskiej prowincji Irlandii Północnej w latach 1922–1999*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K: Politologia*”, Vol. 13, s. 47-60.

kiej Brytanii, natomiast część południowa uzyskała pełną suwerenność w 1949 roku, kiedy proklamowano niepodległą Republikę Irlandii⁸. Zatem można stwierdzić, iż współczesna żywotność irlandzkiego republikanizmu jako ruchu dążącego do zjednoczenia Irlandii, wynikała przede wszystkim z nieuregulowanej w XX wieku kwestii podziału wyspy. Nadrzędnym celem politycznym wszystkich ugrupowań zaliczanych do tego obozu było doprowadzenie do ustanowienia niepodległej, suwerennej i republikańskiej Irlandii, złożonej z terytorium całej wyspy⁹.

Należy również podkreślić, iż w definiowaniu swych dążeń niepodległościowych, twórcy republikańskiej myśli politycznej dokonywali oceny środowiska międzynarodowego, przede wszystkim pod kątem przydatności jego poszczególnych uczestników dla realizacji własnych planów zjednoczeniowych. Szukali więc na arenie światowej sprzymierzeńców oraz identyfikowali przeciwników, kierując się irlandzkimi interesami. Trzeba jednak zaznaczyć, iż irlandzcy republikanie nie wypracowali własnego, zwartego i klarownego kompleksu poglądów geopolitycznych. W opinii Agnes Maillot: „[...] republikańskie koncepcje irlandzkiej polityki zagranicznej były zawsze podyktowane aktualną koniunkturą międzynarodową”¹⁰. Sceptycznie odnosząc się do szans na rozwiązanie „sprawy irlandzkiej”, członkowie ruchu – wprawdzie w nieusystematyzowany sposób – projektowali deklarowaną rolę zjednoczonej Irlandii w środowisku międzynarodowym. Wprawdzie w świadectwach republikańskiej myśli politycznej nie można odnaleźć znaczących wątków geopolitycznych, czy międzynarodowych, to należy podkreślić, że z analizy dostępnych źródeł wynika, iż istniały pewne stałe elementy dotyczące proponowanej koncepcji polityki zagranicznej (np. postulat wieczystej neutralności zjednoczonego państwa irlandzkiego¹¹), jak również sposobu identyfikacji sojuszników i wrogów Irlandii w relacjach międzypaństwowych.

⁸ O ewolucji ustrojowej „państw irlandzkich” zob. W. Konarski, s. 156-212. Warto zaznaczyć, iż Republika Irlandii nie należała do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów (British Commonwealth).

⁹ Do obozu republikańskiego zaliczyliśmy współcześnie wszystkie ugrupowania polityczne o charakterze zarówno zbrojnym, jak i niezbrojnym, które powstały w wyniku rozłamu (1969/1970) w paramilitarnej organizacji IRA (Irlandzka Armia Republikańska) oraz w ściśle związanej z nią partii politycznej Sinn Féin (My Sami). Za irlandzkie formacje republikańskie w określonym czasie historycznym (1969–2005) uznajemy: Sinn Féin i IRA, Republikańską Sinn Féin i IRA Kontynuacji, Ruch na rzecz Suwerenności 32 Hrabstw i Prawdziwą IRA (nurt tymczasowy) oraz Partię Robotniczą i Oficjalną IRA, Irlandzką Republikańską Partię Socjalistyczną i Irlandzką Armię Wyzwolenia Narodowego (nurt oficjalny), a także, choć z pewnym zastrzeżeniami – partię Fianna Fáil. O ugrupowaniach obozu republikańskiego w Irlandii zob. W. Konarski, s. 254-281.

¹⁰ A. Maillot, *The New Sinn Féin: Irish Republicanism in the Twenty-First Century*, New York 2004, s. 130.

¹¹ Tamże. Maillot uznała, iż postulat zapewnienia wieczystej neutralności Irlandii był trwałym elementem republikańskiej myśli politycznej.

2. Wielka Brytania – strategiczny wróg

Analizując kwestię sojuszników i wrogów Irlandii na arenie międzynarodowej w myśli politycznej irlandzkiego ruchu republikańskiego, należy postrzegać ją w dwóch płaszczyznach: dziejowej oraz współczesnej. Warto zaznaczyć, iż w obu tych ujęciach jedynym wrogiem strategicznym Irlandii była Anglia, a później Wielka Brytania, natomiast grupa sojuszników podlegała stale historycznym zmianom. W dualistycznej koncepcji polityki Carla Schmitta, opartej na trwałej dychotomii „sojusznik wróg”, Wielka Brytania spełnia wszelkie warunki bycia nieprzyjacielem geopolitycznym Irlandii, gdyż: 1) jest geograficznie blisko; 2) ma inną kulturę, język, prawo, ustrój oraz religię; 3) realizuje odmienne interesy geopolityczne¹².

Warto podkreślić, iż dla republikańców kapitalne znaczenie geopolityczne miała unikatowa kultura irlandzka, która była zdaniem członków ruchu czynnikiem odróżniającym „celtycką” Irlandię od „anglosaskiej” Wielkiej Brytanii¹³. Wyjątkowa odrębność kultury irlandzkiej (gaelickiej) od kultury europejskiej, a w szczególności brytyjskiej (anglosaskiej), wpłynęła w sposób istotny na postrzeganie geopolityki przez członków ruchu.

Po pierwsze, kultura spowodowała powstanie tendencji do ekskluzywizmu etniczno-kulturowego w obrębie republikanizmu irlandzkiego, co miało znaczący wpływ na irlandzką tożsamość narodową oraz przedmiotowe poglądy geopolityczne. Po drugie, kultura doprowadziła do wytworzenia się wśród członków ruchu, tak charakterystycznego dla mieszkańców krajów wyspiarskich – poczucia izolacji i wyobcowania. Po trzecie, kultura pomogła ukształtować republikańską koncepcję neutralności Irlandii w środowisku międzynarodowym, opartą na izolacjonizmie i sprzeciwie wobec brytyjskiego zaangażowania imperialnego na wyspie¹⁴.

Skoro geografia w sposób znaczący determinuje relacje międzynarodowe, to wzajemna bliskość tych państw nieuchronnie prowadziła do konfliktu¹⁵. Warto zaznaczyć, iż zainteresowanie Anglii Irlandią datuje się na drugą połowę XII wieku

¹² P. E. Gottfried, Carl Schmitt: Politics and Theory, New York 1990, s. 57.

¹³ Zob. Republican Sinn Féin's: An Ghaeilge. Why it is so important?, Dundalk 2000, s. 1-6.

¹⁴ A. Maillot, s. 131.

¹⁵ J. Barbag, Geografia polityczna ogólna, Warszawa 1978, s. 21.

(anglo-normadzki podbój wyspy)¹⁶, wtedy to Anglicy zaczęli umieszczać sąsiednią wyspę w orbicie swoich bezpośrednich wpływów. Antagonizm anglo-irlandzki wynikał z kilku kluczowych powodów.

Po pierwsze, rywalizacja była efektem wielowiekowej angielskiej, a następnie brytyjskiej (anglo-szkockiej) kolonizacji wyspy. Obecność brutalnych kolonizatorów na wyspie całkowicie zraziła naród irlandzki do kultury najeźdźców, natomiast w świadomości znacznej części Anglików powstały uprzedzenia i negatywne stereotypy miejscowej ludności¹⁷.

Po drugie, skutki angielskiego podboju Irlandii nie zostałyby w pełni osiągnięte, gdyby nie reformacja, która do kulturowych podwalin konfliktu anglo-irlandzkiego dodała jeszcze istotny aspekt wyznaniowy. Społeczność irlandzka pozostała przy katolicyzmie, co tworzyło bezcenną podstawę do walki o niepodległość przeciwko Anglii, która przyjęła w XVII wieku protestantyzm. W takich warunkach represyjne działania kolonizatorskie prowadzone przez Anglików uzyskały wyraźny kontekst wyznaniowy¹⁸, co przyniosło ważne konsekwencje dla republikańskiego myślenia o polityce zagranicznej. Jak zaznaczył Konarski: „Od tej pory państwa uwikłane w konflikty wojskowe z Anglią [...] stawały się dla Irlandii nadzieją na odmianę jej losu. Takimi państwami stały się – już po Hiszpanii – kolejne rosnące w siłę mocarstwa: Francja, Stany Zjednoczone, Niemcy, a nawet Rosja”¹⁹. Antagonistyczną postawę Irlandczyków wobec Wielkiej Brytanii doskonale zobrazował cytat z republikańskiej broszury *IRA War News* z 16 XI 1940 roku o konieczności współpracy z państwami osi podczas II wojny światowej: „Dziś Anglia jest związana walką na śmierć i życie z Niemcami i Włochami. Z której strony rząd Republiki Irlandzkiej [w domyśle: sztab główny IRA – Sz. B.] ma oczekiwać pomocy? Lekcja historii jest jasna. Wróg Anglii jest sprzymierzeńcem Irlandii”²⁰. Należy podkreślić, iż tą zasa-

¹⁶ Zob. N. Davies, *Wyspy*, Kraków 2003, s. 223-368; Norman Davies podkreślił, iż podbój Irlandii uważa się powszechnie za wydarzenie przełomowe w jej historii. Autor ten miał jednakże poważne wątpliwości, czy w ogóle można mówić o „podboju angielskim” w Irlandii. W jego opinii ludzie, którzy go rozpoczęli nie byli Anglikami, tylko Cambro-Normanami, a co więcej nie działali w imieniu Anglii. Cambro-Normanowie byli francuskojęzycznym rycerstwem normandzkim, osiadłym na terenie Walii po podboju Anglii w 1066 roku. Abstrahując od wszelkich wątpliwości historycznych, dotyczących pochodzenia etnicznego zdobywców, należy stwierdzić, że anglo-normadzki podbój części Irlandii w XII wieku bezsprzecznie miał miejsce i implikował później bardzo poważne konsekwencje dla podbitej wyspy.

¹⁷ Zob. W. Konarski, s. 95. Paradoksalnie nastąpił efekt odwrotny od zamierzonego, a mianowicie dokonał się proces wynarodowienia kolonizatorów. Angielską odpowiedzią na tę sytuację były drakońskie przepisy antyirlandzkie tzw. Statutów z Kilkenny (1366 rok).

¹⁸ Tamże, s. 94. Nadzieje Irlandczykom na wolność dała bulla papieża Piusa V z 1570 roku, ekskomunikująca angielską królową Elżbietę I oraz dająca państwom katolickim stały casus belli wobec protestanckiej Anglii.

¹⁹ Tamże, s. 94-95.

²⁰ R. English, *Armed Struggle. The History of the IRA*, London 2003, s. 53.

dą w doborze sojuszników dla sprawy irlandzkiej konsekwentnie kierował się ruch republikański w Irlandii od początku swego istnienia – każdy sojusznik o tyle był pożyteczny, o ile był silnie zantagonizowany z Wielką Brytanią.

Po trzecie, antagonizm anglo-irlandzki spowodowany procesem kolonizacji wyspy, którego bezpośrednim efektem było powstanie pod koniec XVIII wieku irlandzkiego ruchu republikańskiego, miał również istotny aspekt ustrojowy, poza kulturowym i wyznaniowym. Chodziło o wysunięte wówczas przez obóz niepodległościowy żądanie nadania Irlandii republikańskiej formy rządów, stojące wyraźnie w opozycji do brytyjskiego ustroju monarchicznego. Trzeba jednak zaznaczyć, iż paradoksalnie to żądanie wcale nie skutkowało wtedy brakiem formalnej zgody Irlandczyków na monarchię. Niechęć do brytyjskiego ustroju była raczej symboliczna i opierała się na braku irlandzkiej akceptacji jedynie dla pozostawania w stanie zależności od państwa uważanego za kulturowo obce i mającego monarchiczną formę rządów²¹. Podkreślanie ustrojowej różnicy pomiędzy brytyjską monarchią a irlandzką republiką pojawiło się na powrót dopiero po Powstaniu Wielkanocnym w 1916 roku. Wtedy też ostatecznie zarzucono w obozie republikańskim wszelkie monarchistyczne programy, a także powrócono do republikańskiej retoryki antybrytyjskiej.

Poza kulturą, religią i ustrojem, czynnikiem wpływającym na wzajemną niechęć obu narodów była odmiennosc języka i tradycji. Irlandczycy czuli, iż poprzez wielowiekową kolonizację angielską doprowadzono do ich wynarodowienia. Dlatego pod koniec XIX wieku powstał ruch narodowy w obronie celtyckiej tradycji i języka²². Zarzucano wówczas Brytyjczykom, iż poprzez walkę z językiem i tradycją celtycką, pragną doprowadzić do upadku narodu irlandzkiego. Z tego powodu należało podjąć odpowiednie kroki w celu „odangielszczenia” Irlandii²³. Niestety z perspektywy czasu należy uznać, iż zadanie ochrony języka irlandzkiego przed kulturowymi zakusami Brytyjczyków nie w pełni się udało. Współcześnie znakomita większość Irlandczyków posługuje się w życiu codziennym językiem dawnych kolonizatorów, czyli angielskim. Lepiej powiodło się wskrzeszenie celtyckiej tradycji sportów zespołowych, a mianowicie futbolu gaelickiego oraz hurlingu²⁴. Do dziś te tradycyjnie irlandzkie rozgrywki sportowe przykuwają znacznie większą uwagę społeczeństwa Republiki aniżeli angielski futbol i rugby. Warto zaznaczyć, iż wskazywane różnice

²¹ W. Konarski, s. 78. Warto podkreślić monarchiczny program autonomii Irlandii ruchu Sinn Féin z lat 1908–1917.

²² Tamże, s. 120-122.

²³ Określenie użyte przez Douglasa Hyde'a, twórcę Ligi Gaelickiej i pierwszego prezydenta Éire (1938–1945).

²⁴ Hurling jest to gra zespołowa, do której używa się kijów i piłki. Uważana za najszybszy zespołowy sport, grana głównie w Irlandii, gdzie obok futbolu gaelickiego (odmiana rugby) jest sportem narodowym i cieszy się ogromnym powodzeniem wśród Irlandczyków.

kulturowe pomiędzy narodami angielskim i irlandzkim, były często wykorzystywane w nacjonalistycznej retoryce ruchu republikańskiego.

Współcześnie najistotniejszym czynnikiem potęgującym antagonizm brytyjsko-irlandzki był bez wątpienia podział wyspy z 1921 roku. Podpisany wówczas Traktat Anglo-Irlandzki, kończący irlandzką wojnę o niepodległość (1919–1921), nie tylko usankcjonował podział terytorium Irlandii, lecz spowodował, iż dwa podstawowe cele ruchu republikańskiego – jedność i integralność wyspy oraz postulat utworzenia na jej terenie niepodległej Republiki – nie zostały w pełni zrealizowane. Jak stwierdził Konarski: „Przewidywany podział wyspy, choć formalnie jeszcze nie przesądzony, powodował, że kwestia irlandzka wciąż posiadała swój konkretny wymiar terytorialny, jak również polityczno-ustrojowy”²⁵. Warto zaznaczyć, iż spory wokół ratyfikacji Traktatu stały się nawet przyczyną wojny domowej w Irlandii w latach 1922–1923. To tylko świadczyło o politycznej wadze tej nieuregulowanej kwestii w irlandzkich środowiskach niepodległościowych.

Zdaniem irlandzkich republikańców, Brytyjczycy ponoszą całkowitą odpowiedzialność za podział wyspy. Należy podkreślić, iż w opinii członków ruchu, to Wielka Brytania była jedynym wrogiem niepodległego państwa irlandzkiego²⁶. Według republikańców było to państwo, któremu z przyczyn ekonomiczno-militarnych bardzo zależało na braku suwerennego państwa irlandzkiego²⁷. Niechęć republikańców do Wielkiej Brytanii wyrażała się również poprzez ich specyficzną, marksistowską retorykę. Politykę Zjednoczonego Królestwa wobec Irlandii nazywano „krwiożerczym imperializmem”, natomiast brytyjskie siły zbrojne w Irlandii Północnej uznano za „okupacyjną ekspedycję kolonialną”²⁸. Według republikańców Wielka Brytania pozostanie dla nich odwiecznym wrogiem Irlandii dopóty, dopóki nie zrezygnuje z prowadzenia wobec niej swojej „imperialistycznej polityki kolonialnej”²⁹. Taka rezygnacja, zdaniem członków ruchu, musiałaby oznaczać całkowite wycofanie brytyjskich interesów geopolitycznych z Irlandii, poprzez likwidację ekonomiczno-politycznych skutków podziału wyspy oraz zgodę na jej ponowne zjednoczenie jako niezawisłej Republiki³⁰.

Trwający w drugiej połowie XX wieku w Irlandii Północnej konflikt politycz-

²⁵ W. Konarski, s. 156. Zob. też: J. Bowyer Bell, *The Secret Army: A History of IRA 1916-1970*, London 1972, s. 29-32.

²⁶ Sinn Féin's: What is Irish republicanism?, Dublin 1970, s. 2.

²⁷ Republican Sinn Féin's: Neo-colonial Ireland. Ireland today and tomorrow, Dublin 2005, s. 1.

²⁸ Sinn Féin's: What is Irish..., s. 2.

²⁹ Republican Sinn Féin's: Neo-colonial Ireland..., s. 1.

³⁰ Warto zaznaczyć, iż część republikańskich postulatów została już spełniona, a mianowicie: wycofanie 1 VIII 2007 roku wojsk brytyjskich z Irlandii Północnej. Kwestią otwartą dla ruchu pozostaje zmuszenie Brytyjczyków do realizacji kolejnych zadań. Niemniej jednak może się to okazać nad wyraz trudne.

no-militarny pomiędzy zwolennikami zjednoczenia wyspy (obóz nacjonalistyczny-republikański) a unii ze Zjednoczonym Królestwem (obóz unionistyczno-lojalistyczny, wspierany przez brytyjskie siły zbrojne i policyjne), doprowadził do radykalnej eskalacji nienawiści po obu stronach barykady. Przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku był punktem zwrotnym w całej historii konfliktu anglo-irlandzkiego. W tym okresie doszło do największej radykalizacji wzajemnych postaw antagonistycznych oraz znaczącego wzrostu ilości ofiar konfliktu³¹. Wydawało się wówczas, iż antagonizm brytyjsko-irlandzki, podsycany jeszcze północnoirlandzkimi podziałami lokalnymi, uprzednio nie był aż tak silny.

Zapoczątkowany w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych XX wieku północnoirlandzki proces pokojowy był polityczną odpowiedzią na wcześniejszą eskalację konfliktu³². Zarówno Irlandczycy, jak i Brytyjczycy zrozumieli, iż nie chcą już dłużej żyć we wzajemnej niechęci. Irlandzki ruch republikański również przewartościował swoje stanowisko wobec Zjednoczonego Królestwa. Przestano widzieć w tym państwie jedynie wroga, ale zauważono potencjalną możliwość włączenia go do swoich zjednoczeniowych planów. W obrębie ruchu uznano, iż „argument siły” należy zastąpić „siłą argumentu”.

Rezygnacja republikanów z działalności militarnej nie nastąpiła łatwo. Militarystyczna tradycja ruchu oraz konfrontacyjny styl politycznego myślenia spowodowały, iż proces rozbrojenia IRA trwał wiele lat³³. Na przełomie XX i XXI wieku republikanie zrezygnowali ze swojego tradycyjnie niechętnego romantycznego i utopijnego sposobu myślenia o Wielkiej Brytanii jako źródle wszelkiego zła w Irlandii. Współcześnie postawiono w obrębie ruchu na pragmatyzm i koncyliację w stosunkach brytyjsko-irlandzkich. Zdaniem członków obozu republikańskiego jedynie taka postawa może przynieść realne spełnienie własnych postulatów politycznych. Republikanie zdali sobie sprawę, iż militarna konfrontacja z Wielką Brytanią nie doprowadzi ich do celu.

3. Sojusznicy „sprawy irlandzkiej” na arenie międzynarodowej

Irlandczycy zawsze poszukiwali sojuszników w walce o niepodległość wśród najzagorzalszych wrogów Anglii, a następnie Wielkiej Brytanii, w danym okresie historycznym. Chronologicznie rzecz ujmując, pierwszym takim sprzymierzeńcem Ir-

³¹ W najgorszym pod tym względem roku (1972 r.) zginęło ok. 470 osób. Natomiast w całym okresie konfliktu (1969-1998) zginęło aż ok. 3300 osób. Zob. J. O’Beirne Ranelagh, s. 284.

³² O północnoirlandzkim procesie pokojowym czyt. w monografii: T. Hennessey, *The Northern Ireland Peace Process. Ending the Troubles?*, Dublin 2000.

³³ Ostatecznie zakończono ten proces w lecie 2005 r. (pomiędzy 28 VI a 31 VII).

landii była na początku XIV wieku Szkocja, skonfliktowana z Anglią³⁴. W 1315 roku koronowano nawet Edwarda Bruce'a (brata króla Szkocji Roberta Bruce'a) na króla Irlandii. Jednakże śmierć Edwarda w bitwie pod Dundalk w 1318 roku pokrzyżowała szkockie plany wobec Irlandii. Władza angielska nad wyspą została ponownie przywrócona. Na przełomie XVI i XVII wieku Irlandczycy bardzo liczyli na skuteczną pomoc katolickiej Hiszpanii, będącej w stanie wojny z protestancką Anglią³⁵. Sojusz irlandzko-hiszpański miał charakter głównie religijny (antyprotestancki). Jednakże klęski hiszpańskiej Wielkiej Armady w 1588 roku oraz sił hiszpańsko-irlandzkich pod Kinsale w 1601 roku spowodowały, iż Anglia ponownie utrzymała pełne panowanie nad Irlandią na następnych ponad 300 lat³⁶.

Przez okres XVII i XVIII wieku hegemoniczna pozycja Wielkiej Brytanii na wyspie pozostała niezagrożona. Należy jednak podkreślić, iż pod koniec XVIII wieku sytuacja geopolityczna Irlandii uległa radykalnej zmianie. W latach 1796–1798 powstający wówczas irlandzki ruch republikański próbował odzyskać niepodległość Irlandii poprzez zawiązanie sojuszu politycznego i ideowego z rewolucyjną Francją³⁷. Pomoc Francuzów okazała się jednak nieskuteczna. Pomimo ogromnych nadziei wiązanych w Irlandii z francuską interwencją, nie udało się wywalczyć suwerenności. Irlandia na mocy Aktu o Unii stała się 1 I 1801 roku częścią składową Zjednoczonego Królestwa³⁸.

Przez cały XIX wiek Irlandczycy bezskutecznie liczyli na odmianę swego politycznego położenia. Na nieszczęście dla narodu irlandzkiego w XIX wieku nie pojawił się na arenie międzynarodowej żaden potencjalny sojusznik, mogący zagrozić mocarstwowej pozycji Wielkiej Brytanii na świecie. W środowiskach niepodległościowych liczone na pomoc Stanów Zjednoczonych, lecz ten kraj dopiero powiększał swój potencjał polityczny w celu podjęcia globalnych wyzwań oraz podchodził z olbrzymim dystansem do wszelkich pomysłów uwikłania się w konflikt ze Zjednoczonym Królestwem³⁹.

Dopiero przełom XIX i XX wieku przyniósł zapowiedź zmiany ładu politycznego w Europie. Nadzieje Irlandczyków na niepodległość związane były z nieuchronnością światowego konfliktu pomiędzy państwami Trójprzymierza (Państwa

³⁴ N. Davies, s. 346-347.

³⁵ W. Konarski, s. 94.

³⁶ Tamże, s. 94-95.

³⁷ Zob. J. O'Beirne Ranelagh, s. 89-91.

³⁸ W. Konarski, s. 103.

³⁹ Istotną rolę polityczną w dążeniach niepodległościowych Irlandii odgrywała liczna w XIX wieku emigracja z tego kraju do Stanów Zjednoczonych.

Centralne) a Trójporozumienia (Ententy)⁴⁰. Gdy już wybuchła I wojna światowa, irlandzki ruch republikański (a ściślej Rada Wojskowa IRB), przygotowując powstanie w 1916 roku, liczył na militarną pomoc ze strony Niemiec, walczących z Wielką Brytanią⁴¹. Pomimo jawnej niechęci członków ruchu do monarchicznej formy rządów, spekulowano nawet o możliwości powołania na króla niepodległej Irlandii księcia Joachima – syna niemieckiego cesarza Wilhelma II⁴². Niemieckie wsparcie militarne w czasie I wojny światowej ostatecznie nie dotarło do irlandzkich powstańców⁴³. Powstanie Wielkanocne, pomimo że militarnie okazało się klęską, zapoczątkowało tradycję antybrytyjskich, republikańskich kontaktów dyplomatycznych z państwem niemieckim.

W czasie II wojny światowej w irlandzkim ruchu republikańskim ponowiono próby pozyskania niemieckiego wsparcia militarnego, tym razem ze strony III Rzeszy. Realnej pomocy od hitlerowskiego reżimu nigdy nie uzyskano, natomiast ten moralnie nietrafny wybór sojusznika nie pozostał bez echa w Wielkiej Brytanii oraz na arenie międzynarodowej⁴⁴. Niefortunna współpraca władz IRA z dyktaturą totalitarną Hitlera oraz ogłoszenie przez ówczesnego premiera de Valerę neutralności Éire w II wojnie światowej, spowodowały całkowitą alienację międzynarodową Irlandii po zakończeniu działań wojennych⁴⁵. Warto podkreślić, iż nieudane doświadczenia irlandzkiego obozu republikańskiego z okresu współpracy militarnej z Niemcami (okres I i II wojny światowej) zachęcały jego członków do powściągliwości i rozważności w kształtowaniu stosunków irlandzko-niemieckich⁴⁶.

Po II wojnie światowej ruch republikański w Irlandii miał świadomość poniesienia porażki w doborze sojuszników dla irlandzkiej sprawy. Tak więc, przez kilka następnych dekad całkowicie zarzucono plany pozyskania kolejnych sprzymierzeńców, skupiając się jedynie na prowadzeniu wewnątrzirlandzkiej polityki. Kryzys republikańskiej tożsamości politycznej na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku postawił przed ruchem pytanie o wybór nowych potencjalnych

⁴⁰ J. O'Beirne Ranelagh, s. 173.

⁴¹ Tamże, s. 176.

⁴² W. Konarski, s. 133.

⁴³ Zob. J. O'Beirne Ranelagh, s. 173.

⁴⁴ W. Konarski, s. 257.

⁴⁵ Przykładem tej alienacji był brak radzieckiej zgody (do 1955 r.) na członkostwo Republiki Irlandii w ONZ.

⁴⁶ Z powojennego okresu można jedynie wyróżnić współpracę lewicowych republikanów z komunistami z Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

sprzymierzeńców na arenie międzynarodowej⁴⁷. Nurt „oficjalny” optował ze względów ideologicznych i politycznych za Związkiem Radzieckim (wspólna idea budowy komunizmu), natomiast nurt „tymczasowy” skłaniał się raczej ze względów czysto strategicznych i taktycznych ku Stanom Zjednoczonym (istnienie wielomilionowej irlandzkiej diaspory w Ameryce).

Upadek ZSRR i całego „bloku wschodniego” na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, a także wzrost amerykańskiej globalnej pozycji hegemonicznej, udowodnił, iż rację w doborze sojuszników mieli „tymczasowi”⁴⁸. Sukcesem zakończyło się strategiczne wykorzystanie przez tę część ruchu silnej pozycji politycznej środowisk irlandzkiej emigracji w Ameryce dla umiędzynarodowienia konfliktu północnoirlandzkiego. Polityczne zaangażowanie się Stanów Zjednoczonych w irlandzki proces pokojowy w latach dziewięćdziesiątych minionego stulecia spowodowało, iż sprawa irlandzkiej jedności oraz kwestia zjednoczenia wyspy znów uzyskała znaczący kontekst międzynarodowy i okazała się być istotnym kapitałem politycznym dla nowego koncyliacyjnego wizerunku Sinn Féin i IRA. Warto zaznaczyć, iż wzrost międzynarodowej rangi irlandzkiego ruchu republikańskiego szczególnie nastąpił po roku 1985, w momencie, gdy zarząd Sinn Féin (*Ard Comhairle*) zdecydował się na utworzenie specjalnej partyjnej jednostki organizacyjnej do spraw międzynarodowych⁴⁹.

Reasumując kwestię irlandzkich sojuszy na rzecz uniezależnienia się od Anglii, czy później Wielkiej Brytanii, w aspekcie historycznym, można stwierdzić, iż Irlandczycy kierowali się w ich zawieraniu irlandzką racją stanu. Próbowali zawsze sprzymierzyć się z silnym brytyjskim wrogiem, niezależnie czy była to chronologicznie: Szkocja, Hiszpania, Francja, Niemcy, czy nawet Rosja lub Stany Zjednoczone Ameryki. Od momentu powstania irlandzkiego ruchu republikańskiego kierowano się w relacjach międzynarodowych starą taktyczną zasadą: „wróg mojego wroga jest moim przyjacielem”, tak więc zawierane przez republikanów sojusze zawsze były uzasadnione strategicznie, a niekoniecznie ideologicznie (może poza przypadkiem republikańskiej Francji w XVIII wieku)⁵⁰. Ponieważ wrogiem Irlandii w opinii ruchu zawsze pozostawała Wielka Brytania, to należało zawierać sojusze militarne z państwami skonfliktowanymi z nią w danym momencie.

⁴⁷ O rozłamie w irlandzkim ruchu republikańskim (1969/1970) i jego konsekwencjach w postaci powstania odrębnych dwóch nurtów – „tymczasowego” i „oficjalnego” zob. W. Konarski, s. 260-273.

⁴⁸ Nurt tymczasowy irlandzkiego ruchu republikańskiego powstał w wyniku rozłamu w IRA i Sinn Féin na przełomie lat 1969 i 1970. „Tymczasowi” opowiadali się za pełną niepodległością i zjednoczeniem Irlandii i w opozycji do nurtu „oficjalnego” byli przeciwni rezygnacji ze stosowania taktyki walki zbrojnej.

⁴⁹ Zob. A. Maillot, s. 130.

⁵⁰ Zob. W. Konarski, s. 101.

Dowodem potwierdzającym silnie taktyczny charakter republikańskich sojuszy międzynarodowych był bez wątpienia ich jednorazowy charakter – żadne z porozumień militarnych zawartych przeciwko Anglii świadomie się nie powtórzyło⁵¹. Należy jednak zaznaczyć, iż pomimo pozornie pragmatycznych postaw republikańców przy zawieraniu sojuszy, to ich realne pozytywne skutki dla sprawy irlandzkiej były nad wyraz niewielkie, gdyż nawet obecna – limitowaną w opinii ruchu – suwerenność, Irlandczycy wywalczyli w latach 1919–1921 bez pomocy zewnętrznej.

Ten stan mógł wynikać z kilku powodów: 1) silnej pozycji militarno-politycznej Wielkiej Brytanii; 2) złego położenia geopolitycznego Irlandii; 3) pozorności dobrych intencji sojuszników (*casus* Niemiec); 4) nieprzychylności opinii międzynarodowej (sytuacja zarówno po pierwszej, jak i po drugiej wojnie światowej). Negatywne doświadczenia członków ruchu spowodowały w ich szeregach w latach powojennych brak realnej chęci poszukiwania sprzymierzeńców dla sprawy irlandzkiej. Warto zaznaczyć, iż republikańska postawa izolacjonistyczna zmieniła się dopiero na przełomie XX i XXI wieku, a stało się tak za sprawą nowego, pragmatycznego kierownictwa Sinn Féin i IRA.

Współcześnie można zaobserwować istotny wzrost zainteresowania znacznej części irlandzkiego ruchu republikańskiego (przede wszystkim nurtu tymczasowego) sprawami międzynarodowymi. Jak już wskazywaliśmy, stopniowe zmiany w tym zakresie nastąpiły w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XX wieku. Wynikało to z kilku kluczowych powodów: 1) chęci zwrócenia uwagi opinii międzynarodowej na nieuregulowaną kwestię irlandzką; 2) rezygnacji z polityki izolacjonizmu na rzecz aktywności ponadnarodowej w różnych politycznych instytucjach (m.in. UE, OBWE, Rada Europy i ONZ); 3) nieskuteczności stosowania metod zbrojnych; 4) większego pragmatyzmu w stosunkach międzynarodowych nowego kierownictwa Sinn Féin i IRA⁵². Agnes Maillot, definiując współczesne republikańskie koncepcje polityki zagranicznej, stwierdziła, iż od połowy lat dziewięćdziesiątych XX wieku ogniskowały się one wokół dwóch głównych kwestii, a mianowicie: umiędzynarodowienia irlandzkiego procesu pokojowego (kluczową rolę miały odegrać Stany Zjednoczone, poprzez polityczny wpływ tamtejszej, licznej irlandzkiej diaspory) oraz wspierania i solidarności z innymi narodami walczącymi o niepodległość (*solidarity with people's in struggle*)⁵³.

Bez wątpienia najbardziej pożądanym współcześnie sojusznikiem międzynarodowym sprawy irlandzkiej były dla republikańców Stany Zjednoczone. Poszukiwanie amerykańskiego wsparcia politycznego dla procesu pokojowego w Irlandii oraz

⁵¹ Warto podkreślić, iż ostatecznie hitlerowskie Niemcy nie wsparły militarnie IRA podczas II wojny światowej.

⁵² Zob. A. Maillot, s. 130.

⁵³ Tamże, s. 130.

ewentualnego późniejszego zjednoczenia wyspy było priorytetem republikańskiej polityki zagranicznej na przełomie XX i XXI wieku⁵⁴. Warto zaznaczyć, iż członkowie ruchu również przewidywali pozyskanie silnego wsparcia instytucjonalnego dla tego procesu ze strony Unii Europejskiej oraz rządów Wielkiej Brytanii i Republiki Irlandii, nie mniej jednak amerykańskie poparcie było zawsze dla nich sprawą najistotniejszą⁵⁵. Współcześnie republikanie uznawali Stany Zjednoczone za kluczowego sojusznika co najmniej z dwóch powodów. Po pierwsze, uważali, iż zaangażowanie się Amerykanów w północnoirlandzki proces pokojowy pozwoliło ponownie go umiędzynarodowić i spowodować, że sprawa irlandzka z powrotem była „na ustach całego świata”⁵⁶. Po drugie, sądzili, iż jedynie amerykański udział w tym procesie jako „sprawiedliwego rozjemcy” (*honest broker*) pozwoli na osiągnięcie w nim uczciwego oraz demokratycznego rozwiązania. Według członków ruchu, kryterium bezstronności nie spełniały nigdy władze ani Republiki Irlandii, ani Wielkiej Brytanii, gdyż obie te strony były silnie zaangażowane w konflikt oraz reprezentowały rozbieżne interesy geopolityczne⁵⁷. W republikańskiej opinii jedynie Amerykanie gwarantowali skuteczne rozwiązanie irlandzkiego problemu.

Zdaniem republikanów, głównym powodem politycznego zaangażowania się Stanów Zjednoczonych w kwestię pokojowego rozwiązania północnoirlandzkiego kryzysu był silny lobbing grup nacisku na rzecz Irlandii, związanych z tzw. Irlandzką Ameryką (*Irish America*), czyli z liczną, tamtejszą irlandzką diasporą⁵⁸. Partia Sinn Féin, poprzez swoje oficjalne przedstawicielstwo prowadziła politykę bezpośredniego lobbingu w Stanach Zjednoczonych, podkreślając w ten sposób kluczową rolę tego państwa jako głównego sojusznika na rzecz irlandzkiej wolności⁵⁹. Warto zaznaczyć, iż republikanie przywiązywali znaczną wagę do amerykańskiej opinii publicznej. Analizując amerykański wpływ dyplomatyczny na przebieg północnoirlandzkiego procesu pokojowego, można go uznać jedynie za symboliczny. Niemniej jednak, dla republikanów takie nawet niewielkie zaangażowanie się amerykańskiej administracji w irlandzkie sprawy było bardzo znaczące⁶⁰.

⁵⁴ Tamże, s. 130-131.

⁵⁵ Zob. Sinn Féin's: Green Paper for Irish Unity, Dublin 2005, s. 21.

⁵⁶ A. Maillot, s. 132.

⁵⁷ Tamże, s. 131-132.

⁵⁸ Tamże, s. 131.

⁵⁹ Przedstawicielką partii w Stanach Zjednoczonych była powołana na przełomie XX i XXI wieku przez przewodniczącego Adamsa, Rita O'Hare. Zob. Tamże, s. 131-132.

⁶⁰ Głównym republikańskim sojusznikiem w Stanach Zjednoczonych był prezydent Bill Clinton, natomiast po objęciu tego urzędu przez George'a W. Busha (szczególnie po 11 IX 2001 r.) wzajemne stosunki się osłabiły.

Warto podkreślić, iż republikanom wyjątkowo zależało na życzliwości politycznej amerykańskich władz, gdyż po pierwsze chcieli za ich pośrednictwem osłabić politykę zagraniczną Wielkiej Brytanii wobec Irlandii, natomiast po drugie zamierzali stworzyć „międzynarodowy front pannaacjonalistyczny” na rzecz zjednoczenia wyspy pod patronatem wpływowej irlandzkiej diaspory, zamieszkującej w Stanach Zjednoczonych⁶¹. Istotną kwestią w relacjach irlandzko-amerykańskich było wsparcie finansowe przez zamożną irlandzką emigrację ruchu republikańskiego oraz jego zjednoczeniowego programu⁶². Warto podkreślić, że kwoty pieniężne otrzymane przez Sinn Féin ze Stanów Zjednoczonych stanowiły nawet do 80 proc. budżetu tej organizacji⁶³. Wskazywana skala pomocy finansowej doskonale uzasadnia, dlaczego republikanie tak optowali za pozostaniem za wszelką cenę w strategicznym sojuszu z Amerykanami irlandzkiego pochodzenia.

Należy zaznaczyć, iż nowojorskie wydarzenia z 11 IX 2001 roku (terrorystyczny atak na *World Trade Center*) oraz podjęta przez amerykańskie władze tzw. wojna z terroryzmem spowodowały, że irlandzcy republikanie, poprzez swoje militarystyczne inklinacje, znów znaleźli się w centrum uwagi tamtejszej opinii publicznej⁶⁴. Amerykańscy obywatele, nawet irlandzkiego pochodzenia, odąd coraz mniej chętnie wspierali finansowo irlandzki ruch republikański, podejrzewając, iż jego zaangażowanie w proces pokojowy na wyspie oraz rozbrojenie było jedynie pozorne⁶⁵. Kolejnym powodem kryzysu w relacjach ruchu z Ameryką był jego gwałtowny sprzeciw wobec wojny w Iraku w 2003 roku oraz równoczesne ostentacyjne wspieranie kubańskiego reżimu Fidela Castro⁶⁶.

Warto podkreślić, iż republikanie, pomimo że częstokroć krytykowali współczesną politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych, to ostatecznie zawsze optowali za sojuszem z Ameryką, gdyż zdawali sobie w pełni sprawę, że bez jej pomocy lub choćby zgody, nigdy nie osiągną swojego priorytetowego celu, czyli zjednoczenia Irlandii. Korespondent „Observera”, Henry McDonald, ujął tę myśl w dosadny sposób, ironicznie stwierdzając, iż: „[...] republikańska *realpolitik* pozwala Gerry’emu [Adamsowi – Sz. B.] lecieć do Hawany i obejmować się z Fidelem do woli, gdyż i tak

⁶¹ Zob. A. Maillot, s. 132.

⁶² Wyróżnić można trzy główne źródła amerykańskiego finansowania ruchu, a mianowicie poprzez organizacje: „Przyjaciele Sinn Féin” (Cairde Sinn Féin), „Noraid” (Northern Ireland Aid) oraz rządowy Międzynarodowy Fundusz dla Irlandii (International Fund for Ireland). Zob. A. Maillot, s. 133; W. Konarski, s. 279-281.

⁶³ Oprac. własne na podstawie danych: A. Maillot, s. 133-134.

⁶⁴ Tamże, s. 135.

⁶⁵ Pojawiły się zarzuty, że IRA wspiera międzynarodowy terroryzm, poprzez szkolenie kolumbijskiej partyzantki FARC (Revolutionary Armed Front of Columbia). Dowodem na to miało być aresztowanie w Kolumbii w 2001 roku trzech domniemych członków IRA. Zob. tamże.

⁶⁶ Tamże, s. 136-137.

ostatecznie poprze on Amerykę, bo doskonale wie, że kongresman Peter King i jego republikańscy >>jastrzębie<< i tak zaoferują mu więcej pieniędzy i wpływów, niżby dyktatorowi z Kuby mogło się kiedykolwiek przyśnić”⁶⁷. Wskazywany przez McDonalda konformizm, czy wręcz oportunizm polityczny przewodniczącego Adamsa w stosunku do polityki władz Stanów Zjednoczonych doskonale uwidocznili się w kwietniu 2003 roku, kiedy to z wizytą do Irlandii Północnej przyjechał prezydent Bush. Przypomnijmy, iż wtedy partia Sinn Féin, teoretycznie najbardziej antyamerykańska w swoim programie politycznym w całej Irlandii, nie zgodziła się dołączyć do protestujących przed Stormontem przeciw „imperialnej polityce USA”, tak aby nie psuć już i tak nie najlepszych relacji kierownictwa ruchu z administracją Busha⁶⁸.

Postępowanie szefa tej partii, Adamsa oraz jego zastępcy, McGuinnessa (wicepremiera Irlandii Północnej od maja 2007 r.), kolejny raz udowodniało, iż współcześnie w republikańskim myśleniu politycznym na tematy międzynarodowe (w tym na analizę hegemonicznej roli Stanów Zjednoczonych na świecie) utopijny idealizm został trwale zastąpiony przez racjonalny pragmatyzm. Jak podkreślił Adams, podstawowym zadaniem ruchu w jego polityce wobec Ameryki było: „[...] wygranie poparcia jej społeczeństwa dla irlandzkiego procesu pokojowego, a co za tym idzie ostatecznie do wywalczenia pełnej niepodległości Irlandii”⁶⁹. Dlatego też Stany Zjednoczone, z wielomilionową i zamożną irlandzką społecznością, były dla obecnego kierownictwa ruchu strategicznie najlepszym sojusznikiem międzynarodowym, nieodzownie potrzebnym do osiągnięcia jego priorytetowych założeń politycznych.

Należy zaznaczyć, iż priorytetem polityki zagranicznej irlandzkiego ruchu republikańskiego, odczuwającego silne poczucie solidarności z innymi narodami walczącymi o niepodległość, było wspieranie tych organizacji narodowowyzwoleńczych na świecie, które powszechnie uznawane były za rewolucyjne, czy nawet terrorystyczne. To poparcie wynikało z republikańskiej recepcji myśli socjalistycznej oraz znacznej militaryzacji w obrębie ruchu. Obóz republikański jako socjalistyczny ruch polityczny walczący o pełną suwerenność Irlandii, na arenie międzynarodowej poszukiwał sojuszników i partnerów politycznych, którzy byliby mu bliscy zarówno ideologicznie, jak i strategicznie oraz taktycznie⁷⁰.

Najbliższymi sojusznikami ruchu w obu tych aspektach były Republika Południo-

⁶⁷ Cyt. za tamże, s. 136. Peter King jest to proirlandzki, wpływowi amerykański kongresman republikański z Nowego Jorku, znany powszechnie ze swojej sympatii dla działalności narodowowyzwoleńczej IRA i Sinn Féin. Natomiast Gerry Adams jest od 1983 roku przewodniczącym Sinn Féin.

⁶⁸ Tamże.

⁶⁹ Cyt. za: tamże, s. 137.

⁷⁰ Zob. J. Darby, R. MacGinty, *Guns and Government: The Northern Ireland Peace Process*, London 2002, s. 22.

wej Afryki, Kuba oraz Libia⁷¹. Republikanie wspierali również walkę o niepodległość Bretanii, Walii, Szkocji i Kornwalii (front panceltycki), a także Kraju Basków, Katalonii, Palestyny, Czeczenii i Kurdystanu (zarówno w Turcji, jak i w Iraku) oraz rewolucję komunistyczną w Kolumbii⁷². Warto zaznaczyć, iż Sinn Féin i IRA wciąż utrzymują bliski instytucjonalny kontakt oraz współpracują politycznie i militarnie między innymi z baskijską partią Herri Batasuna i związaną z nią terrorystyczną organizacją ETA (*Euskadi Ta Askatasuna*, Kraj Basków i Wolność), kolumbijską partyzantką komunistyczną FARC (*Fuerzas Armadas Revolucionarias de Colombia – Ejército del Pueblo*, Rewolucyjne Siły Zbrojne Kolumbii – Wojsko Ludowe), kurdyjską Partią Pracujących Kurdystanu (*Partiya Karkerên Kurdistan*, PKK), Afrykańskim Kongresem Narodowym (*The African National Congress*) w RPA, a także z Organizacją Wyzwolenia Palestyny (OWP, *Munazzamat At-tahrir Al-filastinija*) i terrorystycznym ugrupowaniem, infiltrującym OWP – Al-Fatah (Palestyński Narodowy Ruch Wyzwolenia)⁷³.

Południowoafrykański proces dekolonizacyjny, czyli likwidacja apartheidu w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, był dla republikanów istotnym wzorem do naśladowania. John Darby, badając irlandzko-afrykańskie relacje, stwierdził, że irlandzki proces pokojowy był nawet instytucjonalnie wzorowany na doświadczeniach z RPA (m. in. zasada tzw. współrzędzenia, *power sharing*)⁷⁴. Republikanie zresztą wielokrotnie podkreślali podobieństwo systemu dyskryminacji katolików w Irlandii Północnej do południowoafrykańskiego apartheidu⁷⁵. Republikańskie kontakty z Afrykańskim Kongresem Narodowym oraz jego ówczesnym liderem, Nelsonem Mandelą, pozwoliły członkom ruchu zrozumieć, iż warto spróbować rozwiązać północnoirlandzki konflikt metodami pokojowymi. Członkowie Kongresu (ANC) namawiali republikanów do rezygnacji ze stosowania przemocy⁷⁶. Należy zatem podkreślić, iż bez wątpienia na fakt republikańskiego zaangażowania w północnoirlandzki proces pokojowy znaczący wpływ miała sytuacja w Południowej Afryce. Agnes Maillot stwierdziła, iż: „[...] południowoafrykańskie doświadczenia były dla Sinn Féin fundamentalne, bowiem pozwoliły tej partii istotnie zmienić własny wizerunek na arenie międzynarodowej jako ugrupowania, które w swojej polityce stara się szukać rozwiązań pokojowych”⁷⁷.

⁷¹ A. Maillot, s. 130.

⁷² Tamże.

⁷³ Tamże, s. 131.

⁷⁴ J. Darby, R. MacGinty, s. 22-23.

⁷⁵ Tamże.

⁷⁶ Zob. A. Maillot, s. 134.

⁷⁷ Tamże, s. 135.

Kuba i Libia były to państwa, z którymi irlandzki ruch republikański miał sojusz zarówno ideologiczno-polityczny (Kuba), jak i taktyczno-militarny (Libia). Członkowie ruchu wielokrotnie wychwalali gospodarczy model komunistycznej Kuby, politykę zagraniczną Castro oraz domagali się od Stanów Zjednoczonych zniesienia embarga nałożonego na to państwo⁷⁸. Warto zaznaczyć, iż współpraca irlandzko-kubańska miała wymiar jedynie symboliczny. Natomiast republikańska kooperacja z Libią nosiła zaś charakter wybitnie strategiczny. O podjęciu z tym państwem współpracy zdecydował czynnik militarny. W połowie lat osiemdziesiątych IRA sformalizowała umowę z rządem libijskim pułkownika Muammara Kaddafiego, dotyczącą dostaw broni (m. in. karabinów AK-47, karabinków szturmowych 5,56 mm M-16, wyrzutni rakiet oraz miotaczy ognia) i ładunków wybuchowych (głównie Semtexu). W 1985 roku do Irlandii przemycono około 17 ton broni od rządu libijskiego dla IRA⁷⁹. Umowa mogła być sfinalizowana dzięki bardzo dobrym kontaktom pomiędzy sztabem IRA a służbami specjalnym Libii⁸⁰. Współcześnie, po zmianie strategii polityki zagranicznej zarówno Libii, jak i irlandzkiego ruchu republikańskiego, całkowicie zarzucono współpracę wojskową pomiędzy libijskim służbami specjalnymi a sztabem głównym IRA.

Warto zaznaczyć, iż specjalne związki polityczno-militarne łączą irlandzki ruch republikański (szczególnie IRA) z baskijską organizacją ETA, która już od prawie pół wieku walczy o oderwanie Kraju Basków od Hiszpanii. Istotną cechą wspólną obu tych ruchów politycznych był ich wybitnie irredentystyczny (separatystyczny) i terrorystyczny charakter. Tożsamy cel polityczny obu organizacji (walka narodowowyzwoleńcza) oraz metody prowadzące do jego osiągnięcia (czynnik militarny) spowodowały, iż wzajemna współpraca układała się doskonale. Współcześnie irlandzcy republikanie próbują namówić członków zarówno Batasuny, jak i ETA, do rezygnacji ze stosowania przemocy, na rzecz pokojowego rozwiązania konfliktu⁸¹. Warto podkreślić, iż pomimo delegalizacji Batasuny w 2003 roku, członkowie Sinn Féin wciąż utrzymują stałe kontakty polityczne z tą organizacją, przez co ciągle narażają się na krytykę społeczności międzynarodowej, zarzucającej republikanom aktywne wspieranie terroryzmu⁸².

⁷⁸ Tamże, s. 136-137.

⁷⁹ E. Moloney, *A Secret History of the IRA*, New York 2003, s. 542.

⁸⁰ Tamże, s. 410-411. Kontrakt negocjował obecny szef sztabu IRA, Tom „Slab” Murphy wraz z innym członkiem IRA, późniejszym wrogiem strategii pokojowej Adamsa, Micky’em McKeivitem.

⁸¹ Zob. A. Maillot, s. 137. ETA powstała w 1959 roku, natomiast partia Batasuna („Jedność”) w 1978 roku.

⁸² Tamże, s. 138-139.

4. Uwagi końcowe

Warto podkreślić, iż współcześnie najistotniejszym strategicznym sojusznikiem irlandzkiego ruchu republikańskiego na arenie międzynarodowej pozostały Stany Zjednoczone Ameryki. Priorytetowa pozycja tego państwa w republikańskiej polityce zagranicznej wynikała z kilku kluczowych powodów. Po pierwsze, w Stanach Zjednoczonych zamieszkuje wielomilionowa irlandzka emigracja, żywo zainteresowana sprawami swojej ojczyzny. Po drugie, irlandzka diaspora w Stanach Zjednoczonych finansowała ponad 80 proc. dochodów partii Sinn Féin, tak więc stosunki irlandzko-amerykańskie miały kapitalny wymiar ekonomiczny. Po trzecie, hegemoniczna pozycja Stanów Zjednoczonych na świecie spowodowała, iż Amerykanie, angażując się północnoirlandzki proces pokojowy, ponownie zwrócili uwagę opinii międzynarodowej na nierozwiązaną kwestię irlandzką. Natomiast zdaniem republikanów, Irlandia nie posiada współcześnie strategicznych wrogów, gdyż w opinii członków ruchu nawet Wielka Brytania pozostaje jej nieprzyjacielem już jedynie w wymiarze historyczno-symbolicznym.

Szczególną rolę w republikańskiej koncepcji polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Irlandii zajmowała kwestia pokojowego rozwiązania konfliktu północnoirlandzkiego oraz stworzenia międzynarodowych podwalin dla przyszłego zjednoczenia wyspy. Istotnymi sojusznikami w tej kwestii byli dla członków ruchu Amerykanie, ze swą wielomilionową irlandzką diasporą. Republikanie, poza Stanami Zjednoczonymi, kapitalne znaczenie w procesie pokojowym przypisywali Wielkiej Brytanii⁸³. Według członków ruchu bez wzmożonej współpracy politycznej pomiędzy rządami Republiki Irlandii a Zjednoczonego Królestwa, ale też bez zaangażowania irlandzkiej diaspory w Stanach Zjednoczonych oraz międzynarodowej opinii publicznej i globalnych instytucji, nie da się osiągnąć trwałego pokoju i stabilizacji na Północy, a co za tym idzie instytucjonalno-politycznych podstaw do zjednoczenia⁸⁴. Współcześnie podstawowym zadaniem kierownictwa ruchu było nadanie na nowo sprawie irlandzkiej faktycznego wymiaru międzynarodowego. Z perspektywy początku XXI wieku można stwierdzić, iż ta kwestia została przez członków ruchu osiągnięta w sposób bezdyskusyjny.

Należy również podkreślić, iż już od połowy lat osiemdziesiątych XX wieku irlandzki ruch republikański prowadził szeroko zakrojoną współpracę z wieloma międzynarodowymi partnerami. Kwestiami, łączącymi irlandzkich republikanów ze swoimi zagranicznymi sojusznikami, były zarówno sprawy ideologiczno-poli-

⁸³ Tamże, s. 135.

⁸⁴ Tamże.

tyczne (RPA, Kuba, Kraj Basków), narodowo-etniczne (front panceltycki: Szkocja, Walia, Kornwalia, Bretania), czy strategiczno-taktyczne (Libia, Kolumbia, Palestyna)⁸⁵. Ten stan wynikał ze wskazywanego poczucia silnej solidarności republikanów z innymi narodami o podobnej historii do Irlandczyków (obca kolonizacja), czy walczącymi o prawo do niepodległości. Warto zaznaczyć, iż największy wpływ polityczny, na zmianę buntowniczego sposobu myślenia z politycznego na koncyliacyjny, miała współpraca partii Sinn Féin z Afrykańskim Kongresem Narodowym oraz republikańska recepcja niektórych rozwiązań pokojowego planu politycznego Nelsona Mandeli⁸⁶.

Reasumując, należy dobitnie podkreślić, iż republikańskie koncepcje polityki zagranicznej oparte głównie były na jednym podstawowym założeniu, a mianowicie zapewnieniu wieczystej neutralności i pełnej suwerenności niepodległego państwa irlandzkiego, składającego się z całego terytorium wyspy. Republikanie kierowali się tym kryterium podczas doboru sojuszników oraz identyfikacji wrogów Irlandii w środowisku międzynarodowym. Warto również zaznaczyć, iż postulat zapewnienia wieczystej neutralności był najbardziej trwałym aksjomatem republikańskiej myśli politycznej, odnoszącym się do wizji roli zjednoczonej Irlandii na arenie międzynarodowej.

⁸⁵ Zob. J. Darby, R. MacGinty, s. 20-21; A. Maillot, s. 137.

⁸⁶ J. Darby, R. MacGinty, s. 22.